

NOWINY

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 85. — Telefon 33. — Skrzynka pocztowa 142. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 63.050

Redaktor naczelny przyjmuje 5—7 popołudniu.

Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje 11—1 po południu.

Ceny ogłoszeń: W tekście 20 gr., za tekstem 15 gr., nekrologi 12 gr., zwyczajne 5 gr., za wiersz milimetry; strona ogłoszeniowa poświęcona na 8 łamów. Ogłoszenia w kolorach o 50 procent drożej. Drobne ogłoszenia 5 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 3 gr. za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 proc. drożej.

Warunki prenumeraty: W administracji, biurach dzienników, kioskach — zł. 2 z odnośnikiem do domu; zamiejscowa zł. 3 gr. 50 miesięcznie.

Jest w Polsce prawo na panoszące się partyjnictwo.

Znamienny wyrok Trybunału Administracyjnego.

Wczoraj najwyższy trybunał administracyjny pod przewodnictwem prezesa p. Sawickiego, rozpatrywał sprawę b. posła Rzezypospolitej Polskiej w Konstantynopolu, p. Władysława Baranowskiego, nieoczekiwanie, a bez prawnie zdymisjonowanego ze służby w min. spraw zagranicznych za czasów smutnej pamięci rządów p. Witosa.

Pan Władysław Baranowski stał się ofiarą osławionych „rug” partyjnych.

Zwłaszcza ministerjum spraw zagranicznych rządziło się wtedy systemem „rug” — od ministra począwszy, aż do takich „wielkich urzędników do małych interesów” jak osławiony pan Natanson.

Skargę swą przed Trybunałem administracyjnym p. Baranowski oparł na sławnym wywodzie: „Nominowany byłem przez Prezydenta Rzeczypospolitej, nie mógł mi więc „rugować pan minister”.

Skargę, popieraną przez adwokata Czesława Poznańskiego, trybunał uznał za słuszną i dymisję p. Baranowskiego zanułowal.

Dzięki temu wyrokowi ministerjum spraw zagranicznych odżykuje jednego z najstarszych a odpowiedzialnych pracowników, a społeczeństwo musi się uradować, że prawo stawia zapórę rozwielenionemu partyjnictwu, któremu tak dobrze działa się pod opieką p. Witosa.

Dziś Rada ministrów rozpatruje chciwe żądania cukrowników.

Ludność z niepokojem oczekuje decyzji.

Od dłuższego czasu zarówno rząd jak i opinia publiczna zwróceni są szumnymi zapowiedziami rozwoju przemysłu cukrowniczego i wypływających stąd dobrodziejstw dla państwa w postaci uzyskiwanych z eksportu cukru walut obcych przekazywanych skarbowi.

Powstaje jednak pytanie, czy *w interesie państwa* leży dalszy wzrost produkcji cukru? Rolnicy nie zadają sobie tego pytania. Tegoroczny obszar plantacji buraków przewyższał zeszłoroczny o 40 procent. Dzieje się to naturalnie z uszczerbkiem dla uprawy zbóż, a w pierwszym rzędzie pszenicy.

Dlatego właśnie zmuszeni jesteśmy importować znaczne ilości mąki amerykańskiej, za sprowadzenie której płacimy bardzo znaczne sumy

w obcej walucie.
Korzyści dla skarbu płynące

z masowego eksportu cukru są więc złudne. Wzmoczony eksport przyczynia się do drożyzny cukru w kraju, albowiem straty na wywozie cukrownicy

odbijają sobie

na konsumcji wewnętrznej. Zmniejszenie wywozu przyczyniłoby się do uprzystępnienia cukru szerokim warstwom ludności. Nadto wzmoczona produkcja nie gwarantuje bynajmniej krajowi dostatecznej ilości cukru. W r. ub. odczuwaliśmy w ciągu kilku miesięcy zupełny brak cukru,

mimo zobowiązań cukrowników. Trzeba było uciekać się nawet do importu znacznych ilości cukru zagranicznego. W r. b. w ciągu 4 ostatnich miesięcy brak jest najbardziej potrzebnego i powszechnie używanego kryształu.

Mimo tych odstrasających przykładów rozpoczynamy nową, kampanję cukrową od dziwnych

posunięć. Jeszcze wywóz nowego cukru się nie rozpoczął, a podobno

zezwolono już na wywóz, zamiast poprzednio ustalonych 16 tys., całych 20,000 wagonów z ogólnej ilości oczekiwanych w r. b. 34 tys.

Jeżeli obliczenia cukrowników zawiodą, jak to już raz było, czy znowu będziemy importować cukier?

Czy nie czas wreszcie poddać gruntowej rewizji stosunku rządu do pierwszorzędnej wagi zagadnienia gospodarczego? Odrzucenie przez rząd żądania podwyżki ceny będzie pierwszym krokiem w tym kierunku.

Dziś komitet ekonomiczny Rady ministrów zajmować się będzie cukrownikami. Miejmy nadzieję, że w powzięciu decyzji interesy ludności mieć będą większe znaczenie niż zasobna kieszeń cukrowników.

Faszyści mordują inwalidów wojennych.

MEDJOLAN, 11. 10. — Tel. wł. — W Jaccie wydarzył się nowy wypadek okrucieństwa faszystowskiego. Inwalida wojenny Lertua, który niedawno temu porzucił partję faszystowską, został onegdaj napadnięty we własnym domu przez faszystów, którzy go bili aż wyzionął ducha. W związku z tem przyszło do starć w mieście między faszystowcami a ich przeciwnikami. Policja i wojsko musiały interwenjować.

Główną sprawcą śmierci Lertua był 18-letni faszysta, niewiadomego nazwiska, który ma na sumieniu już kilka mordów.

Zastrzelenie sekretarza faszystowskiego syndykatu.

RZYM, 11. 10. — Tel. wł. Sekretarz faszystowskiego prowincjonalnego syndykatu Stretlea został w dniu wczorajszym na ulicy zastrzelony trzema strzałami rewolwerowymi. Dwaj jego towarzysze zostali ciężko ranni. W związku z tem aresztowano 9 osób.

Mac-Donald rozpoczyna przedwyborczą pracę.

LONDYN, 11.10 (PAT) Jak podają dzienniki, Mac Donald wygłosi w poniedziałek mowę w Glasgowie, poczem rozpocznie

podróż samochodową agitacyjną po Szkocji północnej, Anglii i Walji.

Syn Mac-Donalda kandyduje do Izby Gmin.

LONDYN, 11.10 (PAT). W wyborach obecnych kandydować będzie również *syn premiera Mac Donalda.* Zaznaczyć należy, że

Lloyd George mieć będzie po raz pierwszy w tym okręgu współzawodnika z partji pracy.

O ewakuację Egiptu.

PARYŻ, 11.10. (PAT.) — Zagląd pasza w wywiadzie z współpracownikiem „Matin” oświadczył, iż konferencje z Mac Donaldem nie dały wyniku z powodu nieprzejednanego stanowiska Mac Donalda w sprawie statutu wojskowego i innych spraw.

Zagląd pasza zaznaczył, iż posilkować się będzie w dalszym ciągu metodami dyplomatycznymi, przynajmniej na razie w celu doprowadzenia do ostatecznego rezultatu, a mianowicie do ewakuacji Egiptu przez wojska angielskie.

W trosce o franka.

PARYŻ, 11.10 (PAT). Wczoraj na Que D'orsay odbyła się pod przewodnictwem Herriota

konferencja, poświęcona stabilizacji kursu franka i sytuacji finansowej Francji.

Komisja odszkodowań przyznała Niemcom pożyczkę.

PARYŻ, 11.10. (PAT.) — Komisja odszkodowań po wysłuchaniu komisarza dla spraw kolei niemieckich Lefevre'a i generalnego agenta dla spłat odszkodowawczych Jounga *zaprobowala warunki dla pożyczki niemieckiej w wysokości 800 miljo-*

nów marek złotych oraz postanowiła dokonać w dniu 13 b. m. po raz drugi akt stwierdzenia wykonania zobowiązań niemieckich, przewidzianych w protokole londyńskim. Następnie dokonano wyborów członków komisji dla przelewu spłat.

Ostatnie posiedzenie Rady Wojennej.

Opinia się skryształizowała.

Onegdaj odbyło się ostatnie posiedzenie Rady wojennej.

Tematem obrad były sprawy związane z uzbrojeniem naszej armji w broń ręczną, oraz z organizacją pokojową.

W pierwszej kwestji Rada wojenna — po zapoznaniu się z przedstawionymi sobie

lami karabinów i bagnetów, oraz po rozważeniu ich zalet i wad — *wypowiedziała się za przekazaniem modeli specjalnej komisji, celem przeprowadzenia badań nad nimi pod względem ich wartości balistycznej, technicznej i taktycznej.* Wyniki tych badań, po zatwierdzeniu przez

p. ministra spraw wojskowych, dadzą podstawę do zaopatrzenia naszej armji w broń wartościową.

Punkt drugi obrad — organizacja pokojowa armji — był wynikiem doświadczeń, poczynionych w ciągu kilkuletniego istnienia armji.

Młodzież akademicka w dalszym ciągu protestuje przeciwko podwyższeniu opłat za naukę.

Wczoraj o godzinie 12-iej w południe w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krak. Przedm. 66) odbył się zwołany przez naczelny komitet akademicki ogólny wiec młodzieży akademickiej.

Wiec zagał p. Kaczorowski,

poczem na przewodniczącego wybrano p. Danielewicza. Sekretarzem p. Sobański.

Po referatach pp. Z. Bonieckiego i S. Kaczorowskiego uchwalono rezolucję, wzywającą N. K. A. do przedsięwzięcia odpowiednich kroków w min. wyzn. relig. i ośw. publ. oraz u władz

wyższych uczelni, aby I-o opłaty za studia znacznie zmniejszono. II-o podzielono opłaty przynajmniej na 3 raty kwartalne bez składania specjalnych podań i III-o zastosowano, jak najdalej idące ulgi dla młodzieży niezamożnej.

Po klęsce.

Przewidywania nasze co do przebiegu dojrzewającego przesilenia angielskiego sprawdzili się całkowicie. W środę, dn. 8 b. m., p. MacDonald otrzymał od parlamentu votum niufności, zaś najaztur uzyskał dekret królewski, rozwiązujący Izbę Gmin. Podczas decydującego dla rządu Labour Party głosowania upadł wprawdzie wniosek konserwatystów o wyrażenie p. Mac Donaldowi nagany, przeszedł jednak, i to bardzo duży większością, wniosek liberalów, żądający powołania specjalnej komisji siedzącej dla zbadania afery Campbell.

Wskazanie, która wyraża rządowi konserwatystów brak zaufania, zawarła się w poważnej cyfrze 364 głosów konserwatystów i liberalów. Przegranej z góry sprawy bronili, prócz 182 członków Labour Party, dwaj konserwatyści, dwaj nacjonalisci irlandzcy i dwunastu frondujących liberalów. Razem — 198 głosów mniejszości. Zestawienie tych dwóch cyfr: 364 i 198 — jest wskaźnikiem wzbranych w społeczeństwie angielskim anti-socjalistycznych nastrojów.

Mimo to wszystko jednak, p. MacDonald nie traci otuchy, a uważając obecny moment za względnie pomyślny dla szans wyborczych labourystów, zamiast dymisji — reaguje na poniesioną klęskę rozpisaniami nowych wyborów. Enuncjacyjne wybitnych działaczy Labour Party na temat horoskopów wyborczych noszą charakter optymistyczny i chępliwy.

Przewidywania swe labourysty opierają na istniejącym przekonaniu, jakoby konserwatyści i liberali nie byli jeszcze przygotowani do wyborów. A te są już za pasem: odbyć się mają dn. 29 b. m.

W celu przeciwności na swoją stronę części radykalnego mieszczaństwa i rozproszenia jego obaw co do komunistycznego „niebezpieczeństwa“ w łonie Labour Party, p. MacDonald na kongresie stronnictwa przeprowadził uchwałę wyłączenia zeń żywoły komunizacji.

To ma być ofiarą dla opinii liberalnej, zaniepokojonej niefortunnym traktatem z Sowietami i zadziwiająco pobłażliwością dla kłopotliwych agitacyjnych, zmierzających do zdemoralizowania armii i floty brytyjskiej.

Ale jeśli p. MacDonald stara się zawczasu o możliwe silne atuty w walce wyborczej, o gromadzeniu takich autów nie zapominają również jego przeciwnicy.

Ten argumentami, przemawiającymi do wyborców, będzie kwestją niesychanie wysokich podatków angielskich, szerzenia się agitacji komunistycznej na wyspach Zjednoczonego Królestwa, wreszcie niepowodzenia kolonialne w Sudanie i Mezopotamii. Dla przeciwnych labourystom agitatorów wyborczych żeru nie zabraknie.

Nie należy wątpić, że walka wyborcza, choć krótka, będzie nader zawzięta. Zwłaszcza liberali, którzy pomogli labourzystom ująć ster władzy przeważnie dlatego, by ich najprędzej skompromitować, znajdują bardzo wiele momentów do wykorzystania przeciwko niedawnym sojusznikom. Kto wie czy — w myśl znanej zasady — nie skorzystają trzeci, t. j. konserwatyści, tam, gdzie dwóch bardzo zawzięcie walczyć będzie.

Jest kwestja trzech tygodni zaledwie — nowy układ sił parlamentarnych w Anglii. Zachodzące przemiany śledzić musimy uważnie, gdyż znajdują one swe odbicie, bardzo głębokie i istotne, w płaszczyźnie polityki międzynarodowej.

Rx.

Przeciwko przeciążeniu młodzieży szkolnej.

Jak należy uczyć młodzież i jak uczyć się powinna.

W „Dzienniku Urzędowym min. W. R. i O. P.“ ukazał się okólnik do kuratorów okręgów, dyrektorów i nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących w sprawie przeciążenia młodzieży.

Okólnik ten szeroki ogół rodziców i pedagogów powita z uznaniem. Streszczamy go poniżej cytując ciekawe ustępy.

Na wstępie minister oświecenia wskazuje, że „jednym z warunków skutecznego oddziaływania wychowawczego szkoły średniej na kształcącej się w niej młodzież jest ograniczenie w planie tej szkoły ilości przedmiotów, oraz uniknięcie przedawiania programów poszczególnych przedmiotów materiałem nauczania“.

Zasady te starało się ministerstwo urzeczywistnić przez zniesienie niektórych przedmiotów. Poza to ministerstwo uważało za konieczne stosowanie ulepszonych metod nauczania, przy których uczeń największą część pracy odrabia w klasie pod kierunkiem nauczyciela.

Pomimo tych usiłowań ministerstwo stwierdza w okólniku, że „przeciążenie w niektórych szkołach i klasach niewątpliwie istnieje. Młodzież za wiele czasu musi poświęcać na odrabianie lekcji w domu. Okólnik przagnie wskazać źródła złego i środki zaradcze. Za pierwszą przyczynę tego stanu rzeczy ministerstwo uważa „przedawianie kursów szkolnych materiałem nauczania“. Główną przyczyną obecnie istniejącego stanu rzeczy tkwi w wadliwości metod nauczania. Tej zaś przyczyny, pomimo największych wysiłków, niestety, niepodobna usunąć, ani tak szybko, ani tak łatwo, jak poprzednich.

Dla zaradzeniu złemu okólnik poleca trzy środki. Pierwszy z nich, to jaknajszersze stosowanie „nauczania w klasie“, a nie „zadawanie pracy głównej do domu, a egzaminowanie w klasie“.

Drugi punkt, to konieczność stawiania ścisłych i konsekwentnych wymagań uczniom“, wyrzeczenie się wszelkich pobłażliwości dla lenistwa i niesumienności.

Wreszcie w punkcie trzecim minister dokładnie określa, ile powinna trwać praca domowa uczniów i jakie zadania domowe są zbyteczne.

Jest rzeczą wskazaną, aby praca domowa w poszczególnych klasach nigdy nie trwałą dłużej,

niż w klasie I — przez 1 godzinę, w klasie II i III — przez 1 i pół godziny, IV i V — przez 2 godz., VI — przez 2 i pół godziny, VII i VIII — przez 3 godziny.

Do zadań domowych nadmiernych ministerstwo zalicza zbyt wiele materiału pamięciowego i przedawianie ćwiczeńami piśmiennymi.

Wogóle z wypracowań domowych i z ich pracy domowej należy usuwać wszelką zbyteczną pisaninę, która, zazwyczaj zabiera młodzieży, zwłaszcza niższych klas, znacznie więcej czasu, niż to przewiduje wielu nauczycieli.

Pozatem ważną jest rzeczą, aby szkoła, zadając pracę domową, uczyła młodzież, jak ją wykonywać.

W zakończeniu okólnika czytamy:

„Stwierdzając powyżej główne przyczyny przeciążenia młodzieży, ministerstwo ograniczyło się do omówienia tych, które zależą od szkoły, pominięto zaś przyczyny, tkwiące w warunkach pozaszkolnych. Należą do nich: złe warunki zewnętrzne pracy domowej, np. ciasnota mieszkania, hałas, złoświetlenie i ogrzewanie; przeciążenie młodzieży przez rodziców dodatkowymi lekcjami języków obcych, muzyki i t. p.; dawanie korepetycji nieraz po kilka godzin dziennie; zabierające wiele czasu, a nieraz wymagające bardzo wczesnego wstawania dojeżdżanie do szkoły; zbyt częste opuszczanie lekcji, nieraz z błahych powodów; zło odżywianie; zbyt późne udawanie się młodzieży na spoczynek i t. p. Usunięcie tych przyczyn nie należy przeważnie do szkoły. Usunąć je mogą częściowo rodzice uczniów, częściowo zaś tylko powolna zmiana stosunków gospodarczych i społecznych.

Natomiast od szkoły w całej pełni zależy usunięcie najważniejszej z przyczyn przeciążenia szkolnego, którą niewątpliwie stanowi wadliwość metod nauczania oraz organizacji szkolnej i domowej pracy uczniów. Braki w tej dziedzinie nie dadzą się, nie stety, również rychło usunąć, jak przedawianie niektórych części programu szkolnego. Usunąć je może tylko zbiorowy, wytrwały wysiłek całego nauczycielstwa, który — podnosząc metodyczną jakość oraz gruntowność pracy szkolnej, będzie równocześnie usunął i przeciążenie młodzieży“.

Wielki wiec związku „Praca“.

(Z. K.) Dnia 8 b. m. odbyło się w lokalu Związku „Praca“ przy szelnie wypełnionej sali zebrania członków Związku.

Przewodniczący p. Gawroński udzielił głosu p. Kaźmierczakowi, Prezesowi Związku, który referował sprawę hurtowego nabycia węgla dla wszystkich członków Związku.

Sprawę funduszu zabezpieczenia od bezrobocia omawiał p. Ogłowski, udzielił ogólnikowych objaśnień co do porządku i kolejności bieżących wydatków i akcentując konieczność natychmiastowego uregulowania zaległych wydatków.

Przedstawiciele Związku „Praca“ będą w tym celu odbywali posiedzenia w lokalu Magistratu każdego w toroku w składzie specjalnie powołanego komitetu który już z dniem jutrzejszym rozpocznie swoje funkcje.

Na zapytanie zainteresowanych, jak będzie wyglądała organizacja Urzędu Zabezpieczenia od bezrobocia, p. Wróblewski, delegat Ministerstwa Pracy wyjaśnił sposób i warunki angażowania personelu urzędniczego.

Delegat z Pabjanic p. Piechota złożył ciekawe oświadczenie, iż w Pabjanicach robotnicy nie otrzymują obec-

nie zapomóg dlatego tylko iż wypłacono tam już osmą ratę, a w Łodzi dopiero piątą.

P. Kaźmierczak powołując się na wystosowany do Związku Przemysłowców list z żądaniem 15 proc. podwyżki obecnych zarobków, uzasadniał racjonalność tego żądania, popartego statystyką wzrostu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby w ostatnich miesiącach.

15-to procentowa podwyżka jest minimalnym wyrównaniem i tak nader niskiej stopy uposażenia robotnika.

Dostosowanie zarobków do kosztów życia stanowiąc musi najwazniejszy cel walki robotników, jak również odparcie zakusów przemysłowców na zdobycze klasy robotniczej, jak angielska sobota, osmiogodzinny dzień pracy i t. d.

W końcu referent oświadcza, iż co do żądania regulacji plac, ogranicza się Związek do oczekiwania odpowiedzi przemysłowców i od tej ostatniej uzależnione będą dalsze kroki.

Wiceprezydent miasta p. Woje-

wódzki

przedstawił zebranym zamiary Magistratu zmierzające do uzdrowienia stosunków łódzkich w dziedzinie urządzeń użyteczności

Kto podlega zabezpieczeniu od bezrobocia?

W Nr. 87 „Dziennika Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie min. pracy, o postępowaniu przy ustalaniu przynależności do zakresu osób, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Na podstawie tego rozporządzenia za robotników, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia należą uważać wszystkich pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach i zakładach pracy, wymienionych w art. 1 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z wyjątkiem pracowników umysłowych, a mianowicie: 1) pełniących czynności administracyjne i nadzorcze, a nie wykonywających pracy fizycznej, jako to: zarządców, inżynierów, pracowników ruchu, jak inżynierowie, technicy, majstrowie, kierownicy magazynów, sztygarzy, ekspedytorzy; 2) pełniących czynności biurowe i zatrudnionych pracami kancelaryjnymi, rachunkowymi, piśmiennymi, rysunkowymi, lub kalkulacyjnymi; 3) pełniących czynności kupieckie, jako to: sprzedawców i ekspedjentów sklepowych, restauracyjnych i księgarskich, drogistów, farmaceutów, kasjerów, magazynierów, dysponentów, sprzedawców podrzujających, akwizytorów; 4) artystów, jak: muzyki, aktorzy, malarze, rzeźbkarze i t. p.; 5) zatrudnio-

nych jako personel lekarski oraz wykwalifikowany pomocniczy personel lekarski.

Majstrowie, wykonywający choćby częściowo pracę fizyczną i pobierający wynagrodzenie za pracę w okresach, krótszych niż jeden miesiąc, podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Zaświadczenia na zakłady pracy co do zaliczenia do liczby robotników podlegających zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia lub wyłączenia z tej liczby osób, składają osoby zainteresowane w każdym czasie do właściwego zarządu obwodowego funduszu bezrobocia lub instytucji, zastępującej jego czynności.

Na decyzje zarządu obwodowego, względnie instytucji zastępującej pełniące jego czynności, o objęciu obowiązkiem zabezpieczenia na wypadek bezrobocia lub wyłączeniu z pod tego obowiązku zakładów pracy lub poszczególnych robotników, zainteresowani (zakłady pracy, robotnicy) wnoszą zażalenia do zarządu głównego funduszu bezrobocia.

Zarządom obwodowym oraz instytucjom zastępującym pełniącymi ich czynności przysługuje prawo przeprowadzenia kontroli list i dokumentów płatniczych w przedsiębiorstwach i zakładach pracy, wymienionych w art. 1 ustawy.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Co może zapewnić bezpieczeństwo na kresach.

Sfworzenie racjonalnych gospodarstw.

Bezpieczeństwo! — Oto magiczne hasło dnia, przedmiot codziennych trosk i godz. rozmyślań. Nietylko wieś, ale i Wilno po ostatnim napadzie na pociąg pod Lunincem zaczyna coraz więcej o tem myśleć. Słuszne też jest twierdzenie, że ostatni Zjazd Ziemiańca bardziej był podobny do narady sztabu jakiejś dywizji, niż do obrad producentów lnu czy też kartofli. Jak się to jednak odbija na produkcji owego lnu lub kartofli nie trzeba chyba wyjaśniać.

Jakie są środki zaradcze? O doraznych wiemy już. Straż graniczna, militaryzacja dygnitarstw, samoochrona, radio etc.

Wszystkie te środki przy pewnej energii mogą wywrzeć skutek odpowiedni. Są to jednak tylko paljatywy.

Radykalne lekarstwo — to rozpoczęcie i nadanie energicznego tempa reorganizacji stosunków rolnych.

Komasacja, komasacja i jeszcze raz komasacja, oto hasło chwili. Dopóki chłop polski i białoruski będzie siedział na szachownicy, dopóki zamiast karłowatych gospodarstw rolnych, nie wyróżnie dworek kolonisty, dopóty t. zw. praca państwotwórcza będzie zabawką, nie zaś budową.

Tymczasem t. zw. sfery miarodajne pochłonięte wielkimi planami rolnymi, nie dostrzegły tego co najważniejsze: konieczności zaoszczędzenia maximum sił i środków we wszystkich innych dziedzinach i pchnięcia ich na to jedno pole.

publicznej, operując przytem danymi cyfrowymi. I tak w myśl wywodów mówcy przeprowadzenie kanalizacji i wodociągów kosztować będzie do 80 milj. złotych, elektrownia 20 milj. zł., gazownia 4 milj. i nowy teatr 2 miljony złotych.

Największy nacisk referent położył na sprawę kanalizacji i wodociągów, akcentując fatalne obecne warunki zdrowotne miasta.

Samorząd zdaje sobie sprawę z przeszkód, jakie spotka przy

Dotychczas, niestety, nasza praca na ziemiach wschodnich prowadzona była pod hasłem rozpraszania się na wszystkie strony. Przedawianie urzędów, brak ekonomii w inwestycjach, prowokacyjne wprost wydatki na bankiety i śniadania dla dygnitarzy, którzy wówczas mogliby coś obejrzeć, gdyby odbywali swe inspekcje incognito, brak realizmu w poczynaniach, wszystko to marnuje te środki finansowe i psychologiczne, które mogłyby być użyte na budowę odpowiedniej cywilizacji na Kresach.

Oczywiście akcja komasacyjna nie wszędzie może być wykonana. Najwydatniejsza akcja komasacyjna, najlepsze szkoły, najsilniejsza kontrola policji i administracji, największa pomoc kredytowa i najmniejsze podatki winny być stosowane na pasie nadgranicznym. Tak samo, jak brzeg musi być wysoki, tak samo linja zetknięcia z rosyjskimi morderczym winna być wyższa pod każdym względem. Na budowę tamy, nietylko mechanicznej, jaką jest straż graniczna, ale istotnego potężnego wznieślenia społecznego, winna być w imię własnego bezpieczeństwa cała Polska. Po słowie z ziem zachodnich winni nietylko uchylać kredyty, ale i wyknać linję polityczną, której na imię — budowa klasy średniej na ziemiach wschodnich. Ten deficytowy folwark, jakim są t. zw. „kresy“, wymaga bowiem wkładu nietylko pieniężnego, ale i myślowego.

realizacji swych planów. W pierwszym rzędzie nastąpi zerwanie fikcyjnej umowy zawartej przez poprzedni Magistrat. Cechą szczególną tego przedsięwzięcia jest oparcie się na własnych siłach.

Przedstawwszy na planie sięć ścieków przeszedł mówca do sprawy wodociągów i przemówił swę zakończył optymistycznym zapętrywaniem, iż przy dobrej woli uda się dojść do wytkniętych celów bez uciekania się do pomocy z zewnątrz.

Kino Spółdzielni Pracowników Państwowych.

544

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych **Krół humoru, śmiechu i dowcipu MAKS LINDER**
w ostatniej swej grotesce
w 5 aktach p. t.

„Zręczny muszkieter”

(czyli 20 lat temu) (L'étroit mousquetaire) parodia słynnej powieści A. Dumasa. (Trzej muszkieterowie czyli 20 lat później). Reżyserja i inscenizacja Maks Lintera. Wytw. ameryk. „United Artist.” w Los Angeles. Specjalna ilustracja muzyczna pod kierunkiem p. Z. Sandomierskiego. Ostatnie nowości paryskie i włoskie: jawy, bluetki, camelwalki, foxtroty, shimmy i onestepy, pazodoble i shottisze. Początek przedstawień w dni powszednie o godzinie 5.30. w sob., niedz. i święta o godz. 4-jej po poł. Ostatni seans o 9-jej w. UWAGA! Dla Członków Kooperatywy ceny miejsc niż.

Dyrekcja Koncertów: ALFRED STRAUCH. Sala Filharmonji.

Niedziela, d. 12 oraz w poniedziałek, d. 13 października o g. 8.30 wiecz.

Tylko dwa wieczory TAŃCÓW KLASYCZNYCH

Wykonawczynie programu: 563

Lucy Kieselhausen

Królowa tańców klasycznych

Program: Schubert: W dzień majowy. Mozart: Na cześć Infantki. Haydn: Gloria In Excelsis. Chopin: Etude. Schmidt Gregor: Dimmy-Dommy. J. Strauss: Nad pięknym modrym Dunajem. J. Strauss: Holzpferdchen (Konik drzewny). Offenbach: Reminiscenz. Ed. Strauss: Mały spacer. „Wyznanie” z akompanjam. gongu. Bilety w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 1.30 i od 3.30 do 7-jej w.

Wojteczak Stefania

Akuszeryka
Kasy Chorych m. Łodzi
ul. Łagiewnicka 25,
m. 27 i 32. 554

Starszy Felczer Józef Szulc

ŁÓDŹ, Wólczańska 98. 28

Starszy Felczer M. Adamowicz

ul. Aleksandryjska 20
428

Miejski Kinematograf Oświatowy, Wodny Rynek Nr. 44.

Od poniedziałku, dnia 6-go października r. b.

Trzej Muszkieterowie

według słynnej opowieści Aleksandra Dumasa
serja I i II (12 aktów).

Początek seansów: dla młodzieży o godz. 3-jej po połud. dla dorosłych o godz. 6-jej i 8.45 wiecz. 463

SZKOŁA TAŃCA

Zachodnia 53.

Uwaga! **TANCERKI i TANCERZE.** Uwaga!

Udzielamy lekcji nowoczesnych tańców.

W poniedziałki i środy — dla początkujących. We wtorki i czwartki — lekcje praktyczne. W soboty, niedziele i święta — zbiorowe tańce. Na żądanie Panów tancerzy **MAZUR** i inne staropolskie tańce. Kancelarja otwarta cały dzień.

Z poważaniem

J. Weintraub i J. Dębiński.

562

ARWIZYTORÓW- INKASENTÓW

z kaucją i dobrymi referencjami do przyjmowania ogłoszeń dla poważnego wydawnictwa na całą Rzeczpospolitą poszukuje P. A. P., Gdańska 57. Zgłoszenia od 10-jej do 12-jej w poł. 540

TANIE OBUWIE

445



MĘSKIE I DAMSKIE NAJNOWSZYCH
WYRÓB WŁASNY! GWARANCJA za DOBROĆ!
R. GAŁECKI, KILIŃSKIEGO
№ 47.

Zima na progu!

Pluszowe palta damskie Futra męskie 543

Palta jesienne
taniej niż za gotówkę

na raty

połącza **„WYGODA”**

Piotrkowska 238.

NA RATY! NA RATY!

Zakład krawiecki damski Sz. Kaczka

6-go Sierpnia (Benedykta) 10.

Sezon jesienny i zimowy się rozpoczął. 468

Kto chce wiedzieć, co się w świecie dzieje, ten czyta najtańsze ilustrowane czasopismo w Polsce

Przegląd Światowy

Prenumerata kwartalna 2 zł. Wszystkie korespondencje i prenumery przysyłać pod adresem: Skrzynka pocztowa 135, Warszawa.

Ogłoszenia drobne.

Poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej lub innej nawet i fizycznej. Posiadam 6 klas gimnazjum, 2 lata praktyki leśnej, 5 lat praktyki biurowej. Of. do „Nowiny”. 559

Udzielam lekcji w zakresie klas pięciu Zgłoszenia do Administracji pod „Z. S.” 541

Za bezinteresowne zwrócenie mi zegarka zgubionego na głównej poczcie dnia 27-go września, najserdeczniej dziękuję p. Ciesielskiemu, urzędnikowi poczty. 560
Hela Singerówna.

Z powodu wyjazdu dom do sprzedania drewniany z ogrodem owocowym i trzema mieszkaniami. Drzew owocowych 60 sztuk. Ogród 100 metr. wraz z ogrodzeniem. Władomość na miejscu u właściciela. Dojazd tramwajem Pabjanickim do Rokiela, przy Rudzkiej górze, róg ul. Aleksandra i Średniej 12. 552

Najtańsze i najskuteczniejsze drobne ogłoszenia w dzienniku „Nowiny”

Kilka tysięcy ludzi czyta je codziennie i interesuje się niemi. Jedno drobne ogłoszenie w naszym piśmie przynosi niezawodny rezultat.

Kto chce coś sprzedać — || Kto szuka służby, lub robotników —
Kto chce kupić — || Kto szuka pracy —
Kto chce zamieścić — || Znajdzie to, co mu trzeba w naszych

drobnych ogłoszeniach.

Jedna próba przekona każdego.
Za słowo płać się u nas 5 groszy. — Poszukujący pracy płać tylko 3 grosze. — Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nowy, atrakcyjny program!

Wejście
bezpłatne.

REDEN, Bachliński
Gronowski i Kamińska, ulubiony duet
TRAWIŃSKA, tancerka
ZAMOJSKA, pianistka.

Restauracja
Hotelu

„SAVOY”
Traugutta 6.

Młody inteligentny człowiek

z dobrymi referencjami, z kilkuletnią praktyką biurową handlową poszukuje posady. Oferty sub. „Referencje”. 478

Sprzedaż obuwia

własnego wyrobu
męskiego damskiego i dzieciennego
po cenach konkurencyjnych!



robotą gwarantowaną

L. Balicki i S-ka

Skład Główny w Łodzi:
ul. Aleksandrowska 36.
Filja ul. Drewnowska 18, róg Stodolnianej

Uwaga: Białe sztydy. 434

Młoda inteligentna

lat 21, panna wyzn. rz.-katolickie z 5 kl. wykształceniem poszukuje posady biurowej, pisze na maszynie, włada językiem niemieckim, obeznana z księgowością. Oferty składać do Adm. dz. „Nowiny” sub. „posada”. 510

**DZIS
CAŁA POLSKA**
czyta

„BIESIADĘ”

tygodnik ilustrowany

Redakcja i Administracja:
Warszawa, Nowy-Świat 50, m. 4a.
Telefon 291-60.

549